

*Sygn. akt II K 360/17*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 9 lutego 2018 roku**

**Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym** w składzie:

**Przewodniczący** SSR Dariusz Wiśniewski

**Protokolant** Joanna Radziszewska

przy udziale **Prokuratora** Adama Naumczuka

**Oskarżycielki**

**posiłkowej** P. B.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 9 lutego 2018 roku

sprawy:

**A. Ż.**, syna M. i A. z domu G., urodzonego w dniu (...) w B.,

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 12 kwietnia 2017 roku na drodze B. – O., w rejonie miejscowości P., kierując ładowarką teleskopową M., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc drogą w kierunku P. nie zachował należytej ostrożności oraz nie upewnił się, że może w sposób bezpieczny wykonać manewr skrętu w lewo, w wyniku czego zajechał drogę prawidłowo poruszającemu się pojazdowi marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego kierująca wykonywała manewr wyprzedzania, doprowadzając do zderzenia pojazdów, gdzie w wyniku zdarzenia pasażerka samochodu osobowego marki F. (...) – P. B. – doznała obrażeń ciała w postaci złamania bliższych nasad kości goleni prawej, urazu głowy oraz szyi, skutkujących uszkodzeniem ciała na okres powyżej dni 7,

**to jest o czyn z art. 177 § 1 k.k.,**

I. Na mocy art. 66 § 1 i 2 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego **warunkowo umarza** na okres próby wynoszący **2 (dwa) lata**.

II. **Zasądza** od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę **1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych** tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

III. **Zasądza** od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę **60 (sześćdziesiąt) złotych** tytułem opłaty i kwotę **1.693,48 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt trzy złote czterdzieści osiem groszy)** tytułem pozostałych kosztów sądowych w sprawie.

**Sędzia :**

*II K 360/17*

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12 kwietnia 2017 roku około godziny 16:50 E. B. poruszała się drogą publiczną relacji B. – O., kierując samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Wspólnie z nią, pojazdem tym podróżowała jej siostra, P. B., zajmując przedni fotel pasażera. W miejscowości P. E. B. zbliżyła się do poruszającej się drogą w tym samym kierunku ładowarki teleskopowej marki M., którą kierował A. Ż.. Włączyła kierunkowskaz i rozpoczęła manewr wyprzedzania tego pojazdu. W tym samym czasie, A. Ż. zaczął skręcać w lewo i zjechał jej drogę, doprowadzając do kolizji. W wyniku zdarzenia E. B. doznała jedynie powierzchownego urazu głowy. U P. B. stwierdzono zaś złamanie bliższych nasad kości goleni prawej oraz uraz głowy i szyi, skutkujące uszkodzeniem ciała na okres powyżej 7 dni. A. Ż. nie odniósł żadnych obrażeń. Oboje kierujący byli trzeźwi.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** zeznań P. B. (**k. 260 – 27**) oraz E. B. (**k. 30**), materiałów poglądowych i planu (**k. 4 – 6, 9, 70**), protokołów oględzin (**k. 10 – 11, 17 – 20**), protokołów badania stanu trzeźwości (**k. 12 – 13**), kserokopii dokumentacji medycznej (**k. 37 – 62**), sprawozdań sądowno-lekarskich wraz z opiniami (**k. 66, 68**), jak też opinii biegłego z zakresu badań wypadków drogowych (**k. 74 – 79**).

A. Ż. przedstawiono zarzut popełnienia czynu z art. 177 § 1 k.k. Oskarżony przyznał się do winy. Oświadczył (**k. 880 – 89**), że w dniu zdarzenia wykonywał prace związane z równaniem terenu parkingu przy budynku biura gospodarstwa rolnego w P.. Posługując się ładowarką teleskopową marki M., transportował tam tłuczeń z pobliskiego placu. W pewnym momencie, wyjechał z parkingu na drogę relacji B. – O.. Po przebyciu niewielkiego odcinka tej trasy, włączył kierunkowskaz i – nie widząc za sobą żadnego pojazdu – zjechał na lewy pas ruchu, z zamiarem skrętu na przydrożny plac. W tym momencie, w jego ładowarkę uderzył samochód marki F. (...). Od razu zatrzymał się i podbiegł do tego auta. Zorientował się, iż podróżowały nim dwie kobiety. Niezwłocznie zadzwonił na numer alarmowy i wezwał na miejsce zdarzenia karetkę Pogotowia Ratunkowego.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Bezspornym jest, że w dniu 12 kwietnia 2017 roku około godziny 16:50 na drodze publicznej relacji B. – O., w rejonie miejscowości P., doszło do zderzenia samochodu osobowego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z ładowarką teleskopową marki M.. Nie ulega również wątpliwości, że do kolizji pojazdów doszło, kiedy kierująca samochodem osobowym wyprzedzała ładowarkę, a jej kierowca – oskarżony – rozpoczął manewr skrętu w lewo, na położoną przy drodze posesję. Powyższe okoliczności w sposób jednoznaczny wynikają ze zgodnych relacji wszystkich uczestników zdarzenia, których słowa znajdują pełne potwierdzenie w materiale poglądowym (**k. 4 – 6, 9**), protokołach oględzin (**k. 10 – 11, 17 – 20**) i planie miejsca zdarzenia (**k. 70**).

Poza sporem pozostaje także, że w wyniku kolizji oskarżony nie odniósł żadnych obrażeń, u P. B. stwierdzono złamanie bliższych nasad kości goleni prawej, a także uraz głowy i szyi, co naruszyło czynność narządu ciała na czas przekraczający 7 dni, zaś u E. B. – powierzchowny uraz głowy, naruszający czynność narządu ciała na czas nie przekraczający 7 dni (**k. 37 – 62, 66, 68**).

Nadmienić należy, że zarówno A. Ż., jak i E. B. byli wówczas trzeźwi (**k. 12 – 13**).

P. B. oraz E. B. zgodnie zeznały (**k. 260 – 27, 30**), że w dniu 12 kwietnia 2017 roku po godzinie 16:00 jechały drogą publiczną z B. w kierunku O., wracając do domu. Poruszały się samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), należącym do ich ojca. Pojazdem kierowała E. B., natomiast P. B. zajmowała przedni fotel pasażera. W miejscowości P. zbliżyły się do podążającej drogą w tym samym kierunku ładowarki. E. B. postanowiła ją wyprzedzić. Włączyła lewy kierunkowskaz oraz zjechała na lewy pas ruchu. W tym momencie, ładowarka skręciła w lewo i zjechała jej drogę, co doprowadziło do kolizji. Siostry podkreśliły, iż kierujący tą ładowarką nie zasygnalizował wcześniej swojego manewru przez włączenie lewego kierunkowskazu.

Depozycje P. B. i E. B. są konsekwentne, wzajemnie się uzupełniają, jak też z pozytywnym skutkiem poddają się weryfikacji przez pryzmat zasad logiki oraz wskazań doświadczenia życiowego, toteż Sąd obdarzył je przymiotem wiarygodnych.

Oskarżony w treści swoich wyjaśnień zasadniczo nie kwestionował przedstawionego przez P. i E. B. przebiegu zdarzenia, chociaż utrzymywał, że przed wykonaniem skrętu w lewo zawczasu włączył lewy kierunkowskaz. Podnosił jednak również, że obejrzał się do tyłu i nie zauważył za sobą żadnego pojazdu, co w analizowanej sytuacji drogowej jawi się jako niemożliwe. Tym samym, powyższe stwierdzenia A. Ż. Sąd uznał wyłącznie za element przyjętej przez niego linii obrony. Uwadze Sądu nie umknęło przy tym, że przesłuchany w charakterze świadka M. P. zeznał (**k. 350**), że widział to zajście i według niego oskarżony włączył lewy kierunkowskaz na długo przed wykonaniem manewru skrętu w lewo. Nie negując, iż A. Ż. mógł użyć lewego kierunkowskazu przed skrętem, ocena świadka, że uruchomił go znacznie wcześniej, stoi w ewidentnej sprzeczności z depozycjami sióstr B. – przy czym nie sposób przyjąć, iż E. B. zdecydowała się na rozpoczęcie manewru wyprzedzania, gdy poruszająca się bezpośrednio przed nią, duża i ciężka ładowarka wyraźnie oraz zawczasu sygnalizowała, że będzie skręcać w lewo. Tym samym, twierdzenie M. P. Sąd odrzucił jako niewiarygodne.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu badań wypadków drogowych wynika (**k. 74 – 79**), że w sytuacji, gdy A. Ż. w ogóle nie używał światła kierunkowskazu lub włączył kierunkowskaz zbyt późno – co, w ocenie Sądu, zaistniało w tym przypadku – to kierująca F. (...) najprawdopodobniej nie miała możliwości uniknięcia wypadku. Zachowanie oskarżonego było nieprawidłowe, bowiem powinien on zachować szczególną ostrożność, dostrzec znajdujący się w odległości około 12 metrów od miejsca zdarzenia pojazd marki F. (...), powstrzymać się przed wjazdem na lewy pas ruchu i umożliwić kierującej samochodem osobowym bezkolizyjny przejazd. Powyższa opinia jest jasna i kompletna, wydana została w oparciu o całość zebranego w aktach sprawy materiału dowodowego, przez osobę o specjalistycznej wiedzy oraz wieloletnim doświadczeniu, a zawarte w niej wnioski poparto logiczną argumentacją, toteż Sąd w całości je podzielił.

Reasumując, zgromadzone dowody dały podstawę do przyjęcia, że w dniu 12 kwietnia 2017 roku na drodze B. – O., w rejonie miejscowości P., A. Ż. jako kierowca ładowarki teleskopowej marki M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż jadąc drogą w kierunku P. nie zachował należytej ostrożności i nie upewnił się, że może w bezpieczny sposób wykonać manewr skrętu w lewo, przez co zajechał drogę prawidłowo poruszającemu się pojazdowi marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego kierująca wykonywała manewr wyprzedzania, doprowadzając do zderzenia pojazdów, w wyniku czego pasażerka samochodu P. B. doznała obrażeń skutkujących uszkodzeniem ciała na okres powyżej dni 7.

Opisane wyżej zachowanie wyczerpuje ustawowe znamiona występku z art. 177 § 1 k.k. Sąd uznał zarazem, iż w niniejszej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki skorzystania z instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego. A. Ż. jest osobą stosunkowo młodą i prowadzącą w pełni ustabilizowany tryb życia. Nie był wcześniej karany (**k. 93**), od początku przyznawał się do winy i wyrażał żal oraz skruchę z powodu swojego uczynku. Wziął też udział w postępowaniu mediacyjnym, w którym doszło do zawarcia ugody między nim a pokrzywdzoną oraz jej siostrą (**k. 99 – 101**). Dobrowolnie przyjął na siebie nie tylko obowiązek zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez P. B., ale zgodził się również na wypłatę rekompensaty E. B.. Podkreślić jednocześnie należy, iż oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Uwzględniając powyższe, przyjmując, że wina oskarżonego oraz społeczna szkodliwość jego czynu nie są znaczne, okoliczności popełnienia przypisanego mu występku nie budzą najmniejszych wątpliwości, a jego postawa, właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że w przyszłości będzie przestrzegał porządku prawnego i nie popełni już przestępstwa, Sąd warunkowo umorzył postępowanie karne wobec A. Ż. na dwuletni okres próby.

Zgodnie z treścią art. 67 § 3 k.k., umarzając warunkowo postępowanie karne, sąd nakłada na sprawcę obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody, a w miarę możliwości również obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, albo zamiast tych obowiązków orzeka nawiązkę. Z treści art. 415 § 1 k.p.k. wynika jednak, że nawiązki, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Wskazać w związku z tym wypada, że w ramach postępowania mediacyjnego doszło do zawarcia ugody między oskarżonym a pokrzywdzoną i jej siostrą, na mocy której A. Ż. zobowiązał się zapłacić P. B. 8.000 złotych, a E. B. 2.000

złotych, przy czym strony zgodnie oświadczyły, że wyczerpuje to wszystkie ich wzajemne roszczenia. Ugoda zawarta w ramach postępowania mediacyjnego ma moc orzeczenia sądowego oraz podlega wykonaniu w drodze egzekucji (art. 107 § 3 k.p.k.), toteż brak było podstaw do nakładania na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody, bądź też zadośćuczynienia w trybie art. 67 § 3 k.k.

O kosztach rozstrzygnięto zgodnie z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k., w tym o wysokości opłaty w myśl art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, z późn. zm.), a o kosztach zastępstwa prawnego – z uwzględnieniem § 11 ust. 1 pkt 1, ust. 2 pkt 3 i ust. 7 oraz § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, z późn. zm.).

**Sędzia :**